

UDZIAŁ PIELGRZYMÓW Z KRÓLESTWA POLSKIEGO I WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO W OBCHODACH ŚREDNIOWIECZNYCH JUBILEUSZÓW CHRZEŚCIJAŃSTWA

Palestyna — ziemska ojczyzna Jezusa — gdzie dokonało się odkupienie całej ludzkości, była zawsze uważana za szczególne miejsce, w którym chrześcijanie, po szczerej spowiedzi, uzyskać mogą odpuszczenie swoich grzechów oraz dostąpić odpustów. Wszystkie inne miejsca pielgrzymkowe były stawiane na drugim miejscu. Pojawienie się Turków na Bliskim Wschodzie, czego następstwem było zablokowanie dostępu do miejsc świętych — Grobu Pańskiego w Jerozolimie, Domu Najświętszej Rodziny w Nazarecie i Groty w Betlejem, dało pretekst do podjęcia pod koniec XI w. krucjat, których celem była obrona wspomnianych miejsc świętych. Uczestnicy wypraw krzyżowych mogli uzyskać częściowe lub nawet całkowite darowanie doczesnych kar za grzechy na podstawie specjalnych odpustów ogłaszanych przez papieża. Po zdobyciu Jerozolimy obecność katolików na Bliskim Wschodzie trwała blisko 200 lat¹. Pod koniec XIII w. Europa

* Wykaz skrótów zastosowanych w przypisach znajduje się na końcu tomu, przed spisem treści.

¹ *La storia dei giubilei*, volume primo 1300–1423, ed. Gloria Fossi, Prato 1997 s. 12; Zob. także M. D. Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, t. 2, Warszawa 1988 s. 166–169; M. Starnawska, *Rola polskich zakonów krzyżowych w ruchu pielgrzymkowym*, w: *Pielgrzymki w kulturze średniowiecznej Europy*, red. J. Wiesiołowski, Poznań 1993 s. 109.

wstrząsnęła wieść o upadku ostatnich twierdz w Ziemi Świętej. Wydarzenie to było szczególnym ciosem dla papieżstwa, które było ideowym przywódcą krucjat — zbrojnych pielgrzymek. Od tego czasu chrześcijanie na długo utracili szansę swobodnego dostępu do świętych miejsc w Palestynie. Tymczasem wierni od dawna łączyli pielgrzymki do Ziemi Świętej z odpustami jakie w związku z nimi można było uzyskać. Pomimo trudności z przedostaniem się na Wschód, wielkie rzesze ludzi usiłowały znaleźć jakąkolwiek możliwość odbycia jak dawniej takiej pielgrzymki. Papież Bonifacy VIII postanowił przyjąć te grupy pątników w Rzymie. Miasto to od dawna było etapem w pielgrzymce do Ziemi Świętej, etapem ważnym, bo zostało poświęcone krwią pierwszych męczenników, było miejscem wiecznego spoczynku apostołów — Piotra i Pawła², siedzibą papieża. Nagromadzono w nim w ciągu wieków tak wielką ilość relikwii, iż ustępowało ono pod tym względem tylko Jerozolimie³.

Pod koniec 1299 r. po całej Europie krążyły pogłoski o tym, że w Rzymie będzie można na początku nowego roku uzyskać specjalne odpusty. Pod wpływem żądań olbrzymich rzesz pielgrzymów, a także na podstawie świadectwa starców pamiętających rzekomo jubileusz jaki miał się odbyć w 1200 r., Bonifacy VIII, po skonsultowaniu się kardynałami, wydał 22 lutego 1300 r. bullę *Antiquorum habet fidem* ogłaszającą Jubileusz (Rok Święty)⁴. Mówiła ona m. in., iż każdy kto w Roku Jubileuszu, który odtąd miał być obchodzony co 100 lat, po

² Pielgrzymów do Rzymu przyciągały przede wszystkim groby tych świętych, stąd często w źródłach natrafiamy na zapiski informujące, że wyprawa podjęta została: *Romam ad limina beatorum Petri et Pauli*. B. Wyrozumska, *Z dziejów polskich pielgrzymek w średniowieczu*, ZNUJ Prace Historyczne 1989 z. 89 s. 81; D. O'Grady, *Lata Święte w Rzymie*, Warszawa 1999 s. 81–82.

³ W Wiecznym Mieście przechowywane są m. in. Schody Święte, Drzewo Krzyża Świętego, Deski ze Żłóbka Betlejemskiego — relikwie przywiezione z Palestyny nad Tyber przez św. Helenę, matkę cesarza Konstantyna Wielkiego. W nieznanym bliżej okolicznościach znalazła się w Rzymie także chusta św. Weroniki. Po raz pierwszy wystawiono ją na widok publiczny za pontyfikatu Jana VII (705–707). G. Morello, *La Veronica nostra*, w: *La storia dei giubilei*, s. 161–167.

⁴ Rok Święty ogłoszony przez Bonifacego VIII w 1300 r. wyraźnie nawiązywał do znanej ze Starego Testamentu tradycji Jubileuszy obchodzonych przez Żydów na podstawie prawa Mojżeszowego. Zob. *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 5, Freiburg 1960 s. 125–126.

przystąpieniu do spowiedzi, nawiedzi bazyliki św. Piotra i św. Pawła za Murami otrzyma odpust zupełny⁵.

Do Rzymu ściągali pielgrzymi nie tylko z Italii, ale także z Francji, Hiszpanii, Anglii, Niemiec i Węgier. Ich liczbę oblicza się na 200 tysięcy⁶. W obchodach pierwszego roku jubileuszowego brała udział także niewielka grupa Polaków. Prawdopodobnie był wśród nich książę Władysław Łokietek, który w owym czasie został zmuszony przez króla czeskiego Wacława II do opuszczenia kraju. W Wiecznym Mieście zabiegać miał nie tylko o uzyskanie odpustu, ale działać w Kurii na rzecz uzyskania pomocy u Bonifacego VIII przeciwko Czechom⁷. Pielgrzymi pozostawili nad Tybrem znaczne sumy pieniędzy, które jednak nie zasiły papieskiego skarbcza, lecz znalazły się w skarbnicach odwiedzanych przez pielgrzymów bazylik. Pod koniec 1300 r., Bonifacy VIII rozciągnął odpust jubileuszowy także na tych pielgrzymów, którzy zmarli w drodze przed dotarciem do Rzymu. Dla tych, którzy co prawda ze skruchą się wyświadcili, lecz nie zwrócili jeszcze cudzej własności, możliwość odpustu przedłużył do najbliższych Świąt Wielkanocnych⁸. Jubileusz wyraźnie wpłynął na podniesienie znaczenia Stolicy Apostolskiej i wzmocnienie jej religijnego autorytetu⁹.

Kolejny Rok Święty, zgodnie z decyzją Bonifacego VIII, obchodzony miał być w 1400 r. Jednak papież Klemens VI w 1342 r., na-

⁵ A. Paravicini Bagliani, *Il giubileo di Bonifacio VIII*, w: *La storia dei giubilei*, s. 169–176; J. Hefele, J. Hergenröther, *Konziliengeschichte*, Bd. 6, Freiburg im Breisgau 1890 s. 314.

⁶ Dawniejsza historiografia, idąc za danymi zawartymi we współczesnych kronikach, podawała liczby wielokrotnie wyższe. Por. A. Sachetnik, *Prośba Świętej Królowej o pierwszy odpust jubileuszowy w Polsce*, w: *Dzieło Jadwigi i Jagielly. W sześćsetlecie chrztu Litwy i jej związku z Polską*, wybór i opr. W. Biliński, Warszawa 1989 s. 253; Zob. także P. Brezzi, *Storia degli Anni Santi*, Milano 1997 s. 29.

⁷ E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Wrocław 1951 s. 48–49; B. Wyrozumska, *Z dziejów polskich pielgrzymek w średniowieczu*, s. 81; A. Broż, *Historia lat świętych*, Rzym 1983 s. 12.

⁸ Z możliwości uzyskania odpustu wykluczeni zostali natomiast ci, którzy utrzymywali kontakty z muzułmanami, sprzedając im zakazane towary, np. broń oraz ci, którzy popierali politycznych przeciwników papieża. J. Hefele, J. Hergenröther, *Konziliengeschichte*, Bd. 6 s. 314; M. Impagliazzo, *Gli Anni Santi nella storia (1300–1983)*, Città del Vaticano 1997 s. 5–7; E. M. Jung-Inglessis, *L'Anno Santo a Roma*, Città del Vaticano 1997 s. 26–43.

⁹ Zob. B. Kumor, *Pierwszy Rok Święty w Kościele Katolickim (1300)*, RTK

wiązując do Jubileuszy Starego Testamentu, postanowił, że Lata Święte obchodzone będą co 50 lat¹⁰. Do takiej decyzji przebywającego w Awinionie papieża przyczyniła się prośba Rzymian, którą przedstawił w ich imieniu słynny poeta Francesco Petrarca. Po kataklizmach jakie nawiedziły Rzym (w 1348 r. dżuma, w 1349 r. wielkie trzęsienie ziemi) zorganizownie Jubileuszu w 1350 r. okazało się dla Wiecznego Miasta prawdziwym dobrodziejstwem¹¹. Obchody Roku Świętego ogłoszone w sierpniu 1349 r. bullą *Unigenitus Dei Filii* przebiegały, jedyny raz w historii, bez udziału papieża. Pielgrzymi, aby uzyskać odpust zupełny musieli nawiedzić, oprócz bazylik św. Piotra i św. Pawła, także bazylikę św. Jana na Lateranie. Podczas tego Jubileuszu wprowadzono zwyczaj wystawiania na widok publiczny relikwii, z których największą czcią otaczana była chusta św. Weroniki¹².

Najbardziej znaną osobistością biorącą udział w uroczystościach Jubileuszu 1350 r. była Brygida szwedzka, później ogłoszona świętą¹³. Do Rzymu udał się także, przy okazji swojej drugiej wyprawy zbrojnej do Neapolu, król Węgier i przyszły władca Polski Ludwik Wielki. Do Wiecznego Miasta przybył 19 września 1350 r. Pieszko nawiedził wskazane bazyliki, wypełniając w ten sposób warunki uzyskania odpustu. W Bazylice św. Piotra Ludwik przekazał na utrzymanie ołtarza sumę 4 tysięcy złotych florenów. Można przypuszczać, że w armii Ludwika byli także polscy rycerze, którzy razem z nim przeżywali w Rzymie uroczystości roku świętego¹⁴.

Król Polski Kazimierz Wielki z powodu zagrożonych granic nie mógł w tym czasie opuścić kraju i osobiście udać się do Rzymu. Zwró-

23:1976 z.4 s. 5–8; *Handbuch der Kirchengeschichte*, Bd. 3/2, Wien 1968 s. 350.

¹⁰ M. Impagliazzo, *Gli Anni Santi nella storia*, s. 8–9.

¹¹ M. Capodicasa, *I papi degli anni santi*, Pescara 1975 s. 52.

¹² A. Paravicini Bagliani, *Clemente VI e il giubileo del 1350*, w: *La storia dei giubilei*, s. 271–273.

¹³ Przebywając w Rzymie, Brygida założyła klasztor ufundowanego przez siebie zakonu, gdzie modlono się m. in. o powrót papieża do Wiecznego Miasta. E. M. Jung–Ingléssis, *L'Anno Santo a Roma*, s. 51–56; W. Zaleski SDB, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989 s. 418.

¹⁴ A. Sachetnik, *Prośba Świętej Królowej o pierwszy odpust jubileuszowy w Polsce*, s. 253–254; Zob. także E. M. Jung–Ingléssis, *Das Heilige Jahr in der Geschichte 1300–1975*, Bozen 1974 s. 49; M. Capodicasa, *I papi degli anni santi*, s. 54.

cił się więc pod koniec 1350 r., z prośbą do papieża Klemensa VI o udzielenie jemu oraz królowej Adelajdzie odpustu jubileuszowego¹⁵. Papież udzielił królowi polskiemu tego odpustu na mocy bulli z 30 grudnia 1350 r. Przy odbiorze tego przywileju, król musiał złożyć Kamerze Apostolskiej opłatę w wysokości 1000 florenów¹⁶.

Kolejny rok święty przypadł na trudny dla Kościoła katolickiego okres wielkiej schizmy zachodniej. Przez cały niemal XIV w siedzibą papieża był Awinion na południu Francji. Kiedy papież Grzegorz XI postanowił w 1376 r. powrócić do Rzymu, część kardynałów nie pogodziła się z tą decyzją. Gdy w 1378 r. Grzegorz X zmarł, kardynałowie ci nie uznali elekcji arcybiskupa Bari Bartolomea Prignano, który przyjął imię Urbana VI, ale obwołali papieżem kardynała Roberta z Genewy jako Klemensa VII. Europa podzieliła się więc na zwolenników papieża awiniońskiego lub rzymskiego¹⁷. W takich to okolicznościach Urban VI w dniu 11 kwietnia 1389 r. bullą *Salvator noster* ogłosił trzeci w dziejach Kościoła katolickiego Rok Święty. Pierwotnie miał się on odbyć w 1383 r., bowiem papież postanowił, że jubileusze odbywać się będą co 33 lata na pamiątkę liczby lat życia Chrystusa na ziemi. Jednakże z uwagi na szalejącą w Italii zarazę, Urban VI nie mógł ogłosić Roku Świętego wcześniej. Sam też, by uniknąć epidemii, przez 5 lat przebywał w Neapolu. Proklamując Jubileusz, papież nakazał pielgrzymom, którzy przybywali do Wiecznego Miasta, by dla uzyskania odpustu zupełnego odwiedzali także bazylikę Santa Maria Maggiore, oprócz nawiedzanych dotąd bazylik: św. Piotra, św. Pawła za Murami i św. Jana na Lateranie¹⁸. Otwarcia Jubileuszu dokonał papież Bonifacy IX w uroczystość Bożego Narodzenia 1389 r. Jego poprzednik, Urban VI, zmarł bowiem 15 października tegoż roku¹⁹.

¹⁵ *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 3, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1914 nr 336 s. 333.

¹⁶ Opłata powyższa związana była ze zwyczajowym pobieraniem równowartości wydatków pieniężnych przeznaczonych na pielgrzymkę do Rzymu. W tym przypadku jednak wydaje się, że wysokość sumy wielokrotnie przewyższała takie koszty. Zob. *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 2, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1913 nr 93 s. 62–63; A. Sachetnik, *Prośba Świętej Królowej o pierwszy odpust jubileuszowy w Polsce*, s. 254.

¹⁷ Zob. M. D. Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, t. 2 s. 318–322.

¹⁸ E. M. Jung–Ingléssis, *Das Heilige Jahr in der Geschichte*, s. 59; A. Esch, *I giubilei del 1390 e del 1400*, w: *La storia dei giubilei*, s. 279–283.

¹⁹ M. Capodicasa, *I papi degli anni santi*, s. 56–57.

Na Jubileusz przybyło do Rzymu znacznie mniej pielgrzymów niż podczas poprzednich obchodów. W dużej liczbie pojawili się nad Tybrem Niemcy, którzy zorganizowali wówczas hospicjum Santa Maria dell' Anima. Także pozostałe nacje posiadały podobne domy gościnne zarządzane przez bractwa, w których pielgrzymi znajdowali schronienie i opiekę. Wielką popularność zdobyło zwłaszcza Bractwo Świętego Ducha in Saxia, mające swoją siedzibę w pobliżu bazyliki św. Piotra²⁰.

Wśród pielgrzymów przybyłych na obchody jubileuszowe obecni byli także wierni z Polski. Musieli oni pokonać długą i uciążliwą drogę. Z Krakowa szlak wiódł przez Zator, Jabłonków, Trenczyn do Wiednia. Następnie przez Alpy na Villach, potem na Treviso do Wenecji. Stąd do Rzymu udawano się łądem kierując się na Padwę, Ferrarę, Florencję i Sienę. W późniejszym czasie bardziej popularna stała się trasa na Rawennę do Loreto. Do Loreto pątników przyciągał przechowywany w tamtejszym sanktuarium, przywieziony pod koniec XIII w. z Palestyny, Domek Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Polscy pielgrzymi mieli zwyczaj właśnie tam przystępować do spowiedzi świętej. Na przebycie całej drogi do Rzymu pielgrzymi poświęcali od 30 do 50 dni, w zależności od pogody i rozmaitych niebezpieczeństw grożących w czasie podróży²¹. Tych zaś nie brakowało. Z listu królowej Jadwigi, żony Władysława Jagiełły, wysłanym do papieża Bonifacego IX w 1391 r. dowiadujemy się, że wielu jej poddanych udających się z okazji Jubileuszu do Rzymu nigdy tam nie dotarło. Królowa żaliła się papieżowi, że [...] *gdy niektórzy z tego wielkiego tłumy po przebyciu mniej więcej połowy drogi znaleźli się po drodze na terytorium księcia Austrii... zostali zatrzymani, skrepowani, ograbieni z rzeczy i pieniędzy, wtrąceni do więzień, nadto niektórzy za wykupienie doczesnego życia zostali, w zależności od stanowiska danej osoby, oszacowani na sumy pieniężne i tak z nimi postępowano, że niektórzy z powodu okrucieństwa wymierzonych im tortur zeszedli z tego świata, a pozostali, pozbawieni środków do życia, prawie półżywi wrócili do swych domów nie doprowadziwszy do celu pielgrzymki*²². Trudności

²⁰ Zob. P. de Angelis, *Il giubileo dell' anno 1350 e l'ospedale di Santo Spirito in Saxia*, Roma 1949.

²¹ T. Szabó, *Le vie per Roma*, w: *La storia dei giubilei*, s. 71; Zob. także B. Wyrozumska, *Z dziejów polskich pielgrzymek w średniowieczu*, s. 82.

²² Cz. Skowron, *Jadwiga Królowa Polski prosi papieża Bonifacego IX o odpust jubileuszowy uzyskiwany w kościołach krakowskich*, w: *Dzieło Jadwigi i Jagiełły*, s. 263.

polskich pielgrzymów na terenie Austrii mogły mieć związek z zerwanymi przez Jadwigę kilka lat wcześniej zaręczynami z księciem austriackim Wilhelmem Habsburgiem. Było to powodem oczerniania Polaków i ich królowej przez Habsburgów na arenie międzynarodowej²³.

W związku z trudnościami, jakie napotykali pielgrzymi na drodze do Rzymu w 1390 r., królowa Jadwiga prosiła papieża Bonifacego IX we wspomnianym liście, aby udzielił jej poddanym przywileju skorzystania z odpustu jubileuszowego w swoim kraju. Zgodnie z tą prośbą wierni, także obcokrajowcy, mogliby uzyskać odpust jubileuszowy w Krakowie w okresie czterech miesięcy po nawiedzeniu wyznaczonych kościołów. Królowa zwracała uwagę na to, że o ewentualne łaski przyznanego odpustu starać się będą mogli nowo ochrzczeni mieszkańcy Rusi, Litwy i Mołdawii. Z tego powodu, że [...] *mieszkają jakby na krańcach zaludnionych przez wierzących, zarówno z powodu wielkiej odległości od nich miasta Rzymu, [...] jak również z powodu niepowściągliwości pewnych ludzi w ciągnięciu zysków, mimo przebycia połowy drogi nie mogli jakoby w żaden sposób dojść do często wspomnianego Rzymu*²⁴.

Pomysł starania się o ten przywilej, podsunęli królowej prawdopodobnie powracający w 1391 r. z Rzymu Polacy. Musieli oni wiedzieć o uzyskaniu takich łask przez miasta włoskie: Perugię i Camerino. Bonifacy IX, odpowiadając na tę prośbę, zezwolił na odpust w Krakowie w 1392 r. Stosowną bullę przywiózł do Polski legat papieski Jan, syn Gabriela de Pontemoli. Odpust trwał prawdopodobnie od 1 czerwca do 30 września tego roku. Wierni, oprócz nawiedzenia czterech świątyń w mieście i na przedmieściach, musieli także złożyć ofiarę pieniężną odpowiadającą przynajmniej części wydatków na pielgrzymkę do Rzymu. Jubileusz w Krakowie w 1392 r. zgromadził ponad 200 tysięcy pątników. Oprócz mieszkańców Polski, dużą liczbę stanowili przybysze ze Śląska, jak również Rusini i nowo ochrzczeni Litwini²⁵.

²³ Wcześniej represje ze strony Habsburgów dotknęły zmierzającego do Rzymu posła królewskiego Mikołaja Trąbę, który spędził nawet pewien czas w więzieniu austriackim. A. Sachetnik, *Prośba Świętej Królowej o pierwszy odpust jubileuszowy w Polsce*, s. 256.

²⁴ Cz. Skowron, *Jadwiga Królowa Polski prosi papieża Bonifacego IX o odpust jubileuszowy*, s. 264.

²⁵ A. Sachetnik, *Prośba Świętej Królowej o pierwszy odpust jubileuszowy w Polsce*, s. 257–260.

O jubileuszu w 1400 r. wiemy niewiele. Nie został on nawet oficjalnie ogłoszony przez papieża. Bonifacy IX zgodził się na udzielenie specjalnych odpustów w tym roku ze względu na prośby wiernych, powołujących się na tradycję obchodzenia jubileuszu w latach „setnych”²⁶. Także jubileusz 1423 r. nie został przez papieża oficjalnie ogłoszony stosowną bullą papieską. Nawiązywał on do jubileuszu z 1390 r., od którego upłynęło 33 lata. Marcinowi V zależało jednak na umocnieniu znaczenia Rzymu, jako siedziby papiestwa i podniesieniu własnego prestiżu w związku z zakończeniem wielkiej schizmy i walką z opozycją soborową. Do Wiecznego Miasta przybyło jednak niewielu pielgrzymów z powodu zaraz oraz wojen, które dotyczyły wielkich połaci Europy²⁷. Pośród nich źródła wspominają grupę mieszczan z Krakowa i pojedynczych pielgrzymów z Pilzna i Poznania²⁸.

W kwietniu 1449 r. Mikołajowi V udało się ostatecznie pokonać zwolenników soboru bazylejskiego. Papież uważał, iż ogłoszony w Rzymie jubileusz uświetni to ważne wydarzenie. 19 stycznia 1449 r. Mikołaj V ogłosił bullę, na mocy której wszyscy, którzy w przeciągu określonego czasu nawiedzą bazyliki: Św. Piotra, Św. Pawła, Św. Jana na Lateranie i Santa Maria Maggiore *otrzymają odpust przed Bogiem i Kościołem*²⁹. Jubileusz rozpoczął się w Boże Narodzenie 1449 r. po ogłoszeniu bulli *Immensa et innummerabilia*. Do Rzymu zaczęły napływać tłumy pielgrzymów. Papież zaapelował do władców włoskich o zapewnienie im bezpieczeństwa na drogach. W Rzymie podjęto wiele działań, aby sprostać nadzwyczajnej sytuacji. Problemy pojawiły się przede wszystkim w związku z zaopatrzeniem w żywność. Najważniejszym wydarzeniem tego Jubileuszu była kanonizacja Bernarda ze Sieny, która miała miejsce w Zielone Święta. Szybko

²⁶ A. Esch, *I giubilei del 1390 e del 1400*, s. 285–293; M. Capodicasa, *I papi degli anni santi*, s. 65; Zob. także D. O'Grady, *Lata Święte w Rzymie*, s. 97–98.

²⁷ Prawdopodobnie w czasie tego Jubileuszu otwarto po raz pierwszy Święte Drzwi w bazylice św. Jana na Lateranie. A. de Vicentis, *Il giubileo di Martino V*, w: *La storia dei giubilei*, s. 299; M. Capodicasa, *I papi degli anni santi*, s. 67–70; E. M. Jung–Inglessis, *Das Heilige Jahr in der Geschichte*, s. 66–71.

²⁸ B. Wyrozumska, *Z dziejów polskich pielgrzymek w średniowieczu*, s. 81–82. O przywilej uzyskania odpustu jubileuszowego w Polsce starali się latem 1423 r. król Władysław Jagiełło i W. Książę Litwy Witold. Zob. H. O. Wojtyńska, *Lata święte w XV i XVI wieku*, RTK 23:1976 z. 4 s. 11.

²⁹ L. Pastor, *Geschichte der Päpste*, t. 1, Freiburg im Breisgau 1886 s. 323–324.

[9]

rozwinął się kult nowego świętego, który wkrótce dotarł również do ziem polskich³⁰.

Papież uczestniczył w jubileuszowych uroczystościach, obchodząc m. in. boso stacje Drogi Krzyżowej. Rozkazał, aby chustę św. Weroniki i głowy św. apostołów Piotra i Pawła wystawiać na widok publiczny co niedzielę, natomiast pozostałe relikwie znajdujące się w rzymskich kościołach miały być wystawione bez przerwy. W każdą niedzielę Mikołaj V udzielał uroczystego błogosławieństwa w bazylice św. Piotra. Najwięcej pielgrzymów przybyło do miasta w okresie Wielkiego Tygodnia. Na drogach prowadzących do bazyliki św. Piotra panował taki tłok, że żołnierze z Zamku Św. Anioła musieli interweniować uzbrojeni w kije. Wiosną 1450 r. pojawiła się w okolicach Rzymu zaraza, która spowodowała śmierć wielu ludzi. Papież schronił na zamku Fabriano, dokąd zakazał pod karą kłatwy oraz odebrania wszelkich beneficjów i cofnięcia łaski papieskiej zbliżać się komukolwiek przybytemu z Rzymu. Spod tego zakazu wyjęci byli tylko kardynałowie³¹.

Wśród licznych pielgrzymów biorących udział w obchodach Jubileuszu znajdowali się także Polacy przybyli m. in. z Gdańska i Krakowa. Pielgrzymkę do grobu świętych apostołów odbył wtedy słynny polski dziejopis Jan Długosz, a prawdopodobnie także profesor Uniwersytetu Krakowskiego, Jan Kanty, późniejszy święty³². W grudniu 1450 r. Mikołaj V wystawił na prośbę Kazimierza Jagiellończyka uroczystą bullę, w której zezwalał na udzielenie odpustu jubileuszowego mieszkańcom państwa polsko–litewskiego, bez konieczności udania się do Rzymu. Król Kazimierz we wcześniejszej suplice do papieża, jako powód niewielkiej obecności Polaków w Rzymie podał zagroże-

³⁰ Tamże, t. 1 s. 325–329; K. Kantak, J. Szablowski, J. Zarnecki, *Kościół i klasztor OO. Bernardynów w Krakowie*. Kraków 1958 s. 5 i n.

³¹ D. O'Grady, *Lata Święte w Rzymie*, s. 104; Zob. także, M. Impagliazzo, *Gli anni santi nella storia*, s. 14–16; E. M. Jung–Inglessis, *L' Anno Santo a Roma*, s. 106–109.

³² Zob. F. Papée, *Długosz Jan*, w: PSB t. 5 s. 177; H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia (1400–1600)*, Kraków 1938 s. 40–41; B. Wyrozumska, *Z dziejów polskich pielgrzymek w średniowieczu*, s. 84; R. M. Zawadzki, *Spuścizna rękopiśmienna Świętego Jana Kantego*, Kraków 1995 s. 70–73; Zob. także M. Kowalczykówna, *Pielgrzymka św. Jana Kantego do Ziemi Świętej*, „Studia Mediewistyczne” t. 31:1994 s. 91–94; Por. M. Rechowicz, *Jan z Kęt*, PSB t. 10 s. 456.

nie, jakie w ostatnim czasie stanowią dla jego państw najazdy tatarskie. Z tego też powodu Mikołaj V zdecydował, aby połowa pieniędzy pozostawiona w wyznaczonych kościołach Gniezna, Lwowa, Krakowa i Wilna została oddana królowi na obronę przed Tatarami. Reszta miała zostać podzielona na dwie równe części. Pierwsza miała trafić do rąk królowej matki — Zofii z przeznaczeniem na posagi dla panien, które zdecydowały się na przyjęcie wiary katolickiej. Druga natomiast część miała być wywieziona do Rzymu i użyta na odnowienie tamtejszych bazylik³³.

W zamierzeniu papieża jubileusz miał spowodować odnowienie życia religijnego w całym chrześcijaństwie. Aby plan ten mógł się powieść, postanowiono wysłać z Rzymu legatów do krajów najbardziej dotkniętych religijnym kryzysem ostatnich dziesięcioleci. Zadaniem ich było ściślejsze zespolenie tych krajów ze Stolicą Apostolską oraz usunięcie niepożądanych zjawisk, jakie wystąpiły w tym czasie w lokalnych Kościołach. Legaci mieli także ogłosić zarządzenia umożliwiające ludziom, którzy nie mogli pozwolić sobie na odbycie pielgrzymki do Rzymu, dostąpienie odpustu w swojej ojczyźnie. Na prośbę biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego papież zgodził się, aby ci którzy nawiedzą kościoły katedralne w Gnieźnie, Krakowie, Wilnie lub Lwowie mogli uzyskać odpust jubileuszowy³⁴. Aby dopilnować prawidłowego wypełnienia woli papieskiej, do krajów Środkowej Europy — w tym do Polski — wysłano jako legata Stolicy Apostolskiej, słynnego kaznodzieję franciszkańskiego Jana Kapistrana. Papież upoważnił go do udzielania odpustów wszystkim, którzy wysłuchiwali będą jego kazań. Jego misja, rozpoczęta w 1451 r., oprócz celów politycznych miała doprowadzić przede wszystkim do wzmocnienia religijności wśród ludu. Mieszkańcy regionów, do których przybywał przyjmowali go bardzo gorąco. Naprzeciw niego wychodziło całe duchowieństwo i lud z relikwiami świętych. Na jego kazania ścigało codziennie 20 do 30 tysięcy osób. We wszystkich miastach, do któ-

³³ A. Theiner, *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, t. 2, Romae 1861 nr 119 s. 80–81. Zob. tamże, t. 2 nr 120 s. 82, nr 121 s. 82; Przywilej uzyskania odpustu jubileuszowego w 1450 r., bez konieczności udania się do Rzymu, uzyskał także dla siebie, żony, matki i stu innych osób książę mazowiecki Bolesław IV, tamże, t. 2 nr 123 s. 83–84. O uzasadnieniu tego odpustu przez Jakuba z Paradyża, zob. H. O. Wojtyńska, *art. cyt.*, s. 15–16.

³⁴ L. Pastor, *Geschichte der Päpste*, t. 1 s. 337.

rych przybywał reformował zgromadzenia franciszkańskie. Wstępowali do nich wykształceni bracia rekrutujący się spośród żaków i bakałarzy, którzy słuchali jego kazań. Ze swą misjonarską działalnością dotarł w końcu do Krakowa, dokąd przybył na zaproszenie kard. Zbigniewa Oleśnickiego i króla Kazimierza Jagiellończyka. Pozyskał tu do swego zakonu 130 młodzieńców a wśród nich wielu studentów³⁵.

Papież Paweł II na mocy bulli wydanej 19 kwietnia 1470 r. zarządził, aby Jubileusze odbywały się co 25 lat. Intencją papieża było, by każde pokolenie chrześcijan mogło mieć podobne możliwości uzyskania duchowych łask Roku Świętego³⁶. Kolejny papież Sykstus IV 24 marca 1472 r. potwierdził zarządzenie swojego poprzednika co oznaczało zapowiedź obchodów Jubileuszu w 1475 r.

Napływ pielgrzymów nie był początkowo tak wielki, jak się spodziewano. Przyczyną tego były wojny we Francji, Burgundii, Niemczech, na Węgrzech i w Polsce. Zwiększona ilość pątników dała się zauważyć dopiero koło Wielkiej Nocy. Jeden z dyplomatów szacował ich ilość w Święto Wniebowstąpienia, kiedy to papież osobiście udzielał błogosławieństw, na 200 tysięcy ludzi. Liczba ta jest bez wątpienia przesadzona, lecz pielgrzymów z różnych stron świata musiało być rzeczywiście wielu.

Obchody jubileuszowe w 1475 r. ściągnęły do Rzymu rekordową ilość magistrów krakowskich, którzy pobożny cel swej peregrynacji *ad limina apostolorum* pragnęli połączyć z zamiarem uzyskania stopnia doktorskiego w Wiecznym Mieście. Z bardziej znanych, do Rzymu udał się wtedy Jakub z Boksic, Mikołaj Czepel i Jan Skawinka³⁷.

Nastrój wielkiego święta zakłóciła pod koniec roku wielka powódź. Ogromne ilości mułu, jakie Tyber niósł ze sobą, pokryły dotknięte powodzią tereny, co w połączeniu z utrzymującą się złą pogodą doprowadziło do wybuchu w mieście zarazy. W tych warunkach starano się ograniczyć napływ pielgrzymów. Papież zarządził, by dla umożli-

³⁵ Jana Długosza, *kanonika krakowskiego, dziejów polskich ksiąg dwanaście*, t. 5, Kraków 1870 ss. 85–87, 138–139; K. Kantak, J. Szablowski, J. Żarnecki, *Kościół i klasztor OO. Bernardynów w Krakowie*, s. 8–13; *Zakony franciszkańskie w Polsce. Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, red. J. Kłoczowski, cz. 1, Kraków 1983 s. 60–63.

³⁶ Zob. *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 5 s. 126; E. M. Jung-Inglessis, *Das Heilige Jahr in der Geschichte*, s. 80.

³⁷ H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia*, s. 42–43.

wienia wszystkim chętnym uzyskanie odpustu przedłużyć go do Wielkanocy 1476 r. i przenieść jego obchody do Bolonii³⁸. Niektórym władcom chrześcijańskim papież udzielił częściowego przywileju otrzymania odpustu w ich własnych krajach. W większości przypadków z zastrzeżeniem, by zebrane przy tej okazji pieniądze przeznaczyć na obronę chrześcijan przed Turkami.

Wraz z wstąpieniem na tron pochodzącego z Hiszpanii Aleksandra VI Borgii, papiestwo przeżywało jeden z najcięższych okresów w swej historii. Panowanie tego papieża to przewaga tendencji świeckich nad religijnymi. Pomimo charakterystycznych dla tego pontyfikatu nieprawidłowości, a także skandali, administrowanie Kościołem przebiegało sprawnie. Papież popierał m. in. kult Najświętszej Maryi Panny, co znalazło swój wyraz w ponownym wprowadzeniu, w sierpniu 1500 r., dzwonięcia na Anioł Pański. Za Aleksandra VI nie dokonano co prawda kanonizacji nowych świętych, to jednak właśnie on zarządził, by przy takich procesach podchodzić bardzo ostrożnie do oceny kanonizowanej osoby i przypisywanych jej cudów³⁹.

Otwarcia Jubileuszu dokonano 24 grudnia, w Wigilię Bożego Narodzenia. Przebieg uroczystości Aleksander VI ustalił wcześniej z mistrzem ceremonii. Papieża przyniesiono do bazyliki św. Piotra w *sedia gestatoria*. Odziany w pontyfikalne szaty, w lewej ręce trzymał zapaloną pozłacaną świecę, a prawą błogosławił. Świece nieśli także wszyscy prałaci i kardynałowie z jego orszaku. Kiedy pochód się zatrzymał chór odśpiewał stosowne antyfony. Następnie papież podszedł pieszo do Świętych Drzwi. Tam podano mu młotek, jako symbol jego władzy, na mocy której *co on otworzy — nikt nie zamknie, co on zamknie — nikt nie otworzy*. Młotkiem papież uderzył kilkakrotnie w poluzowane wcześniej cegły w murze Świętych Drzwi. Po rozebraniu muru przez robotników papież jako pierwszy przez nie przeszedł. Za nim podążył cały orszak, śpiewając *Te Deum*, po czym nastąpiły nieszpory⁴⁰.

³⁸ Zamiast bazylik rzymskich, odwiedzać miano w celu uzyskania odpustu tamtejsze kościoły San Pietro, San Petronio, San Antonio i San Francesco. D. O'Grady, *Lata Święte w Rzymie*, s. 108; M. Capodicasa, *I papi degli anni santi*, s. 80.

³⁹ L. Pastor, *Geschichte der Päpste*, t. 3, Freiburg im Breisgau 1895 s. 477–479.

⁴⁰ Zob. *Johannis Burckardi Liber notarum ab anno MCCCCXXXIII usque ad annum MDVI*, ed. E. Celani, w: *Rerum Italicarum Scriptores*, ed. L. A. Muratori, t. 32, vol. 2, Città di Castello 1911 s. 189–191; L. Pastor, *Geschichte der Päpste*, t. 3 s. 479–480; M. Capodicasa, *I papi degli anni santi*, s. 82–83.

[13]

Jubileusz przyciągnął do Rzymu olbrzymie rzesze ludzi, pomimo wojen jakie od wielu lat toczyły się na półwyspie Apenińskim. Nad Tyber przybyli w pokażnej liczbie, zniechęceni w Italii Francuzi. Jeszcze więcej było Hiszpanów, Niemców, Węgrów, a nawet Czechów. O wielkiej liczbie pielgrzymów świadczą dane mówiące o tym, że w czasie od Bożego Narodzenia 1499 r. do św. Jana (24 czerwca) 1500 r. pogrzebano w Rzymie 38 tysięcy pielgrzymów⁴¹.

Do Rzymu pielgrzymowali wówczas także Polacy. W zapisach księgi rzymskiego bractwa św. Ducha znajdują się m. in. wpisy kilkusobowych grup mieszczan i duchownych z Gorlic, Krosna i innych miast Małopolski oraz podobne grupy z Prus, Śląska i Wielkopolski⁴². Wśród pielgrzymów znajdował się profesor Akademii Krakowskiej, słynny dziejopis Maciej z Miechowa oraz przyszły biskup humanista Piotr Tomicki⁴³. Z diariusza papieskiego mistrza ceremonii Jana Burckarda dowiadujemy się o pobycie nad Tybrem, w okresie Wielkiego Tygodnia 1500 r., wojewody krakowskiego Spytka z Jarosławia⁴⁴. Z Bolonii, gdzie studiowali, przybyli na Wielkanoc 1500 r. bracia Mikołaj i Andrzej Kopernikowie. Chęć uczestnictwa w obchodach Roku Świętego łączyli obaj z pragnieniem odbycia praktyki prawniczej w Kurii Papieskiej. Bracia przebywali w Wiecznym Mieście przez blisko rok. W nocy z 5 na 6 listopada 1500 r. Mikołaj Kopernik obserwował, zaćmienie księżyca z najwyższego wzgórza w Rzymie. W czasie pobytu nad Tybrem prowadził publiczne wykłady, jako „Professor Mathematicum” tzn. astronomii. Wśród słuchaczy nie brakowało duchownych i uczonych humanistów. Przypuszcza się, że bywali tam również Michał Anioł i Alessandro Farnese, późniejszy papież Paweł III⁴⁵.

⁴¹ L. Pastor, *Geschichte der Päpste*, t. 3 s. 480–481.

⁴² J. Wiesiołowski, *Pielgrzymowanie Polaków do Rzymu na przełomie XV i XVI w. (1478–1526)*, w: *Perigrinations. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 1995 s. 163.

⁴³ Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Cracoviae 1521 lib. IV s. 79; H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia*, s. 70; L. Hajdukiewicz, *Maciej z Miechowa*, PSB t. 19 s. 29.

⁴⁴ Zob. *Johannis Burckardi Liber notarum*, vol. 2 s. 215; S. Sroka, *Udział Spytka z Jarosławia w Anno Santo 1500*, „Rocznik Przemyski” t. 32:1996 z. 1 s. 107.

⁴⁵ L. Pastor, *Geschichte der Päpste*, t. 3 s. 482–483; H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia*, s. 71; J. Dobrzycki, L. Hajdukiewicz, *Kopernik Mikołaj*, PSB t. 14 s. 6; A. Broż, *Historia lat Świętych*, s. 35; M. Capodicasa,

Wiosną 1500 r. na zaproszenie papieża do Rzymu przybyło poselstwo polskie, na czele którego stali Mikołaj Czepiel i Mikołaj Wróblowski. Polacy, którzy mieli uczestniczyć w międzynarodowej konferencji dotyczącej wojny tureckiej nie omieszkali wykorzystać swego pobytu w Wiecznym Mieście w celu uzyskania odpustu jubileuszowego⁴⁶. W imieniu króla Jana Olbrachta zabiegali o taki odpust także dla tych mieszkańców Polski, którzy z różnych powodów nie byli w stanie udać się do Rzymu. W odpowiedzi na te zabiegi Aleksander VI udzielił królowi polskiemu i dowolnie przez niego wybranym 100 osobom obojga płci zupełnego odpustu jubileuszowego, bez obowiązku udawania się do Rzymu⁴⁷. Natomiast w maju 1500 r. Aleksander VI wystawił dla mieszkańców Polski uroczyste bulle odpustowe. Dokumenty te przywiózł do Krakowa w sierpniu 1500 r. legat papieski bp Kaspar Golfi. Zostały one uroczystie odczytane w niedzielę 30 sierpnia, po procesji z kościoła Mariackiego do katedry wawelskiej. Pierwsza bulla nakazywała zebranie od duchowieństwa diecezji papieskiej na rzecz krucjaty antyturckiej, druga zaś dotyczyła uzyskania odpustu zupełnego przez tych, którzy zamiast pielgrzymki do Rzymu wezmą osobisty udział w krucjacie lub przyczynią się do jej realizacji⁴⁸.

Jubileusz w 1500 r. był ostatnim z wielkich średniowiecznych uroczystości Roku Świętego, w którym brały udział setki tysięcy wiernych przybyłych ze wszystkich krajów chrześcijańskich. Pomimo kulturowej i religijnej jedności, tak wspaniale wówczas demonstrowanej, w Europie od dawna rozwijał się głęboki kryzys polityczny i duchowy. Doprowadził on w końcu do rozpadu *uniwersalnej republiki chrześcijańskiej*, na której czele stały instytucje papieża i cesarstwa.

dica sa, *I papi degli anni santi*, s. 86; E. M. Jung-Inglessis, *Das Heilige Jahr in der Geschichte*, s. 92.

⁴⁶ K. Baczkowski, *Próby włączenia państw jagiellońskich do koalicji antyturckiej przez papieża Aleksandra VI na przełomie XV i XVI wieku*, NP t. 81:1994 s. 16; J. Smółucha, *Papiestwo a Polska 1484–1526. Kontakty dyplomatyczne na tle zagrożenia tureckiego*, Kraków 1999 s. 79–80.

⁴⁷ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3, wyd. A. Lewicki, Kraków 1891 nr 453 s. 470; K. Baczkowski, *Próby włączenia państw jagiellońskich do koalicji antyturckiej*, s. 20–21; J. Smółucha, *Papiestwo a Polska 1484–1526*, s. 85.

⁴⁸ F. Papée, *Jan Olbracht*, Kraków 1936 s. 181–182; J. Smółucha, *Papiestwo a Polska 1484–1526*, s. 85.

[15]

Paradoksalnie przyczyniła się do tego sprawa nadużyć przy udzielaniu przez Kościół odpustów (w tym jubileuszowych), przeciwko czemu od dawna protestowali reformatorzy w krajach niemieckich.

Podczas obchodów jubileuszowych w Polsce w 1500 r. doszło do sporu pomiędzy legatem papieskim Kasparem Golfi a kard. Fryderykiem Jagiellończykiem w sprawie poboru pieniędzy odpustowych. Zgodnie z papieskim nakazem należało je odesłać do Rzymu z przeznaczeniem na krucjatę. Kardynał obawiał się jednak, że wywiezione z Polski zostaną i przeznaczone na inne cele niż wojna z Turcją. Kiedy legat wyjechał, Fryderyk rozkazał otworzyć skrzynie z zebranymi w czasie jubileuszu pieniędzmi i oddał je bezprawnie swojemu bratu, królowi Janowi Olbrachtowi⁴⁹.

Z łask duchowych jubileuszu Roku Świętego 1500 skorzystali w szczególny sposób mieszkańcy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stosowną bullę dla nich wyprosił poseł wielkiego księcia Aleksandra, Erazm Ciołek, przebywający od marca 1501 r. w Rzymie w sprawach dyplomatycznych. Aleksander VI, powołując się na tradycję jubileuszu sięgającą czasów papieża Bonifacego VIII, przedstawił w niej warunki, jakie wierni musieli spełnić, aby uzyskać stosowne odpusty. Przypomniał przy tym zmiany, jakie zaszły od czasu ogłoszenia pierwszego Roku Świętego w 1300 r., pisząc m. in., że zmieniła się częstotliwość ich obchodzenia w związku z decyzjami Klemensa VI, Grzegorza XI (sic!) i Pawła II. Powołując się na wcześniejsze pisma, papież przedstawił zasady na jakich odbył się w Rzymie ostatni Jubileusz w 1500 roku. Przychylając się do prośby w. księcia Aleksandra, którą przedstawił Erazm Ciołek, papież uroczysto oświadczył, że wyraził zgodę na to, aby mieszkańcy W. Księstwa Litewskiego mieli możliwość uzyskania odpustów związanych z niedawno zakończonym Rokiem Świętym w Rzymie. Uzyskać je mogli wszyscy, którzy z powodu znacznej odległości, choroby, podeszłego wieku, braku środków itp. nie wzięli udziału w pielgrzymkach do Rzymu w 1500 r. Wszyscy ci wierni mogli uzyskać odpusty w ciągu 6 miesięcy jeśli, jak chciał papież, nawiedzą wskazane przez „komisarza jubileuszowego” lub jego zastępców kościoły i pozostawią w nich 1/4 sumy,

⁴⁹ H. Rybus, *Królewicz kardynał Fryderyk Jagiellończyk jako biskup krakowski i arcybiskup gnieźnieński*, Warszawa 1935 s. 155–163; F. Papée, *Jan Olbracht*, s. 182–183; J. Smółucha, *Papiestwo a Polska 1484–1526*, s. 86–87.

jaką trzeba było wydać na pielgrzymkę do Wiecznego Miasta. Pieniądze te miały zostać przeznaczone na wojnę z Turcją.

Obszerny fragment bulli poświęcony został niebezpieczeństwu, jakie groziło państwom chrześcijańskim ze strony Turków. Papież przypominał ostatnie ich zwycięstwa — podbój miast na Peloponezie: Modon i Koron. Wszystkim, którzy osobiście lub przez zastępców wzięliby udział w krucjacie i przynajmniej przez 6 miesięcy walczyliby przeciwko Turkom, o ile taki obowiązek nie spoczywał na nich z innych przyczyn, Aleksander VI także obiecał udzielenie powyższych odpustów.

Papież wyraźnie zaznaczył w bulli, iż wszystkie uprawnienia dotyczące udzielania odpustów i odpuszczania grzechów zarezerwowanych dla Stolicy Apostolskiej przekazał swojemu komisarzowi. Osoby, które nie mogły udać się do wskazanych kościołów osobiście, mogły uzyskać odpusty składając należne opłaty przez członków swoich rodzin lub inne osoby. Gdyby były wątpliwości, jaką sumę należy uiścić w celu uzyskania odpustu papież w odrębnym piśmie udzielił pouczenia komisarzowi i jego zastępcom.

Wspomnianemu komisarzowi papież nakazał ustawić w poszczególnych kościołach skrzynię z trzema kluczami, z których jeden był w posiadaniu komisarza lub jego zastępców, drugi w rękach w. księcia Aleksandra a trzeci był u godnej zaufania osoby duchownej. Papież chciał, aby zebrane pieniądze przeliczono, zapisano i w całości przeznaczono na wojnę z Turcją, podjętą przez w. księcia Aleksandra.

Gdyby powstały jakiegokolwiek wątpliwości co do powyższych postanowień, papież wyposażył komisarza w prawo rozstrzygania. Dalsza część bulli dotyczy sankcji, jakie nałożone zostaną na wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób będą utrudniać ogłoszenie i realizację zarządzeń papieskich. Następnie papież zalecił całemu duchowieństwu W. Księstwa Litewskiego, aby po uroczystych mszach ogłosili wiernym treść bulli oraz odbyli uroczyste procesje wokół kościołów. Na koniec, prawdopodobnie ze względu na przewidywane trudności w rozpowszechnieniu bulli w rozległym państwie litewskim, papież zezwolił na sporządzenie uwierzytelnionych notarialnie jej odpisów. Wszystkim, którzy zastosują się do tych nakazów papież udzielił swojego błogosławieństwa.

Pilgrims from the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania at the Medieval Jubilee Year Celebrations in Rome

Summary

This article deals with the pilgrimages from the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania organized in connection with the Jubilee Year celebrations. Already the first occasion of this kind, celebrated in Rome in 1300, attracted some pilgrims from the Polish Commonwealth. However, on the evidence of contemporary sources, their numbers rose considerably only in the second half of the 15th century (1450, 1475, and 1500). The route from Poland to Rome was long and arduous. The pilgrims set off from Kraków to Vienna, and picked their way through the Alpine passes to Venice. On the way to Rome they would make a stop at Loreto and go to confession at the Santuario della Santa Casa. The whole journey took 30 to 50 days. Special jubilee indulgences were issued by the Pope to those who were prevented from going to Rome by illness or duties that could not be left unattended. Such indulgences were obtained for example by Casimir III the Great in 1350, Queen Jadwiga in 1391 and Casimir IV (Jagiellończyk) in 1450. In June 1501 Pope Alexander VI issued a bull in which general indulgence was extended to all the inhabitants of Lithuania. They could obtain absolution on condition they visited one or more churches from a list appended to the papal document and made there donations totalling no less than $\frac{1}{4}$ of the sum needed for a journey to Rome. The money collected in this way was to be spent on war against Turkey. Absolution was also promised to all those who made a pledge of joining a crusade against Turkey and fulfilled it either in person or by proxy (this concession however did not apply to those who were dutybound for whatever reason to take part in that war).

Translated by A. Branny